

Sygn. akt IV Ka 621/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Paweł Pratkowiecki (spr.)
Sędziowie	SO Andrzej Środek SO Włodzimierz Przysłupski
Protokolant	sekr.sądowy Patrycja Ignaczak

przy udziale Bożeny Ławrowskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Legnicy

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r.

sprawy **A. K. i B. Z.**

oskarżonych o przestępstwo z art. 296 § 1 kk i inne

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonej i oskarżonego B. Z.

od wyroku Sądu Rejonowego w Głogowie

z dnia 23 sierpnia 2013 r. sygn. akt II K 1024/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonych A. K. i B. Z. niewinnia od popełnienia zarzucanych im czynów,

II. kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IV Ka 621/13

UZASADNIENIE

Oskarżona A. K. stanęła pod zarzutem tego, że:

I. w okresie od 2004 r. do 2009 r. w G., będąc główną księgową i jednocześnie zastępcą prezesa zarządu (...) Spółdzielni (...), zobowiązaną na podstawie ustawy Prawo Spółdzielcze oraz z racji pełnionej funkcji do zajmowania się sprawami majątkowymi w/w spółdzielni, działając w krótkich odstępach czasu,

z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z B. Z., będącym prezesem zarządu w/w spółdzielni, przez nadużycie udzielonych uprawnień, wyrządziła spółdzielni znaczną szkodę majątkową w kwocie nie mniejszej niż 352.211,08 złotych poprzez bezzasadne zaciąganie kredytów

w imieniu spółdzielni bez wiedzy i zgody Rady Nadzorczej, nieudokumentowane i niezasadne wydatki m.in. remontowe oraz przywłaszczenie pieniędzy z zaciągniętych kredytów, czym działała na szkodę(...) Spółdzielni(...) w G.,

tj. o przestępstwo z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Oskarżony B. Z. stanął pod zarzutem tego, że:

II. w okresie od marca 2004 r. do grudnia 2009 r. w G., będąc prezesem zarządu(...)Spółdzielni(...)” w G., zobowiązanym na podstawie ustawy Prawo Spółdzielcze oraz z racji pełnionej funkcji do zajmowania się sprawami majątkowymi w/w spółdzielni, działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie

i w porozumieniu z A. K., główną księgową i jednocześnie zastępcą prezesa zarządu spółdzielni, przez nadużycie udzielonych uprawnień, wyrządził spółdzielni znaczną szkodę majątkową w kwocie nie mniejszej niż 352.211,08 złotych poprzez bezzasadne zaciąganie kredytów w imieniu spółdzielni bez wiedzy i zgody Rady Nadzorczej, nieudokumentowane i niezasadne wydatki m.in. remontowe oraz przywłaszczenie pieniędzy z zaciągniętych kredytów, czym działał na szkodę(...)Spółdzielni (...) w G.,

tj. o przestępstwo z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Głogowie
w sprawie o sygn. akt II K 1024/12:

I. oskarżoną A. K. uznał za winną tego, że w okresie od 2004 roku do grudnia 2009 roku w G., będąc główną księgową i jednocześnie zastępcą prezesa zarządu (...) Spółdzielni(...), zobowiązaną na podstawie ustawy Prawo Spółdzielcze oraz z racji pełnionej funkcji do zajmowania się sprawami majątkowymi w/w spółdzielni, działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z B. Z., będącym prezesem zarządu w/w spółdzielni, przez nadużycie udzielonych uprawnień, wyrządziła spółdzielni znaczną szkodę majątkową w kwocie nie mniejszej niż 273.106,51 złotych poprzez bezzasadne zaciąganie kredytów w imieniu spółdzielni bez wiedzy i zgody Rady Nadzorczej, nieudokumentowane i niezasadne wydatki m.in. remontowe, czym działała na szkodę (...) Spółdzielni (...) w G., tj. popełnienia czynu z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 296 § 1 k.k. wymierzył jej karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonej A. K. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby,

III. oskarżonego B. Z. uznał za winnego tego, że w okresie od 2004 roku do grudnia 2009 roku w G., będąc prezesem zarządu (...) Spółdzielni (...) w G. zobowiązanym na podstawie ustawy Prawo Spółdzielcze oraz z racji pełnionej funkcji do zajmowania się sprawami majątkowymi w/w spółdzielni, działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z A. K., główną księgową i jednocześnie zastępcą prezesa zarządu spółdzielni, przez nadużycie udzielonych uprawnień, wyrządził spółdzielni znaczną szkodę majątkową w kwocie nie mniejszej niż 273.106,51 złotych poprzez bezzasadne zaciąganie kredytów w imieniu spółdzielni bez wiedzy i zgody Rady Nadzorczej, nieudokumentowane i niezasadne wydatki m.in. remontowe, czym działał na szkodę (...)Spółdzielni (...) w G., tj. popełnienia czynu z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 296 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu B. Z. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby,

V. na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązał oskarżonych A. K. i B. Z. do solidarnego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz (...) Spółdzielni (...)w G. kwoty 273.106,51 (dwieście siedemdziesiąt trzy tysiące sto sześć złotych pięćdziesiąt jeden groszy) złotych w terminie 3 (trzech) lat od daty uprawomocnienia się wyroku,

VI. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 2 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od obojga oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w częściach równych i wymierzył im po 120 złotych opłaty, oraz zasądził solidarnie od oskarżonych na rzecz (...) Spółdzielni (...) w G. kwotę 924 złote tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zaskarżyli w całości obrońca oskarżonej A. K. oraz oskarżony B. Z..

Obrońca oskarżonej stawiając zarzuty obrazy przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które to uchybienia mogły mieć wpływ na treść orzeczenia oraz obrazy prawa materialnego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od postawionego jej zarzutu lub jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Oskarżony stawiając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od postawionego zarzutu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje zasługiwały na uwzględnienie.

Słusznie podnoszą skarżący, że zebrane i przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody nie dają podstaw do przypisania oskarżonym odpowiedzialności karnej za występki z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Co przy tym istotne, bacząc zwłaszcza na kierunek wniesionych apelacji (wyłącznie na korzyść oskarżonych) Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wystarczające dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w postępowaniu odwoławczym jest odniesienie się tylko do części zarzutów zawartych w apelacjach obrońcy oskarżonej A. K. i oskarżonego B. Z..

Warunkiem koniecznym do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 296 § 1 k.k., jest ustalenie, że sprawca wyrządził pokrzywdzonemu znaczną szkodę majątkową. Definicja ustawowa tego pojęcia (znacznej szkody) zamieszczona została w art. 115 § 7 k.k. w zw. z art. 115 § 5 k.k. Na dzień orzekania zarówno przez Sąd Rejonowy jak i sąd II instancji wspomniane przepisy stanowią, że za znaczną szkodę uznać należy taką, której wielkość przekracza 200.000 zł. Słusznie jednak podniósł w swej apelacji oskarżony B. Z., że ocena ta winna uwzględniać zmiany dokonane przez ustawodawcę w treści art. 115 § 5 k.k., a tym samym odbywać się z uwzględnieniem art. 4 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy przypisał obojgu oskarżonym popełnienie przestępstwa z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w okresie od 2004 r. do grudnia 2009 r. Za datę popełnienia czynu ciągłego (art. 12 k.k.) przyjmuje się dzień dokonania ostatniej czynności sprawczej, a więc w niniejszej sprawie uznać należy, że oskarżeni zakończyć mieli swoje działania w dniu 31 grudnia 2009 r. W tamtym zaś czasie art. 115 § 7 k.k. w zw. z art. 115 § 5 k.k. stanowił, że przez znaczną szkodę należy rozumieć taką, której wielkość w chwili popełnienia czynu przekracza dwustukrotną wysokość najniższego miesięcznego wynagrodzenia. To zaś w grudniu 2009 r. wynosiła 1276 zł (M.P. z 2008 r., nr 55, poz. 499).

A zatem dla przyjęcia znacznej szkody konieczne było w tamtym czasie ustalenie, że jej wielkość przekraczała 255.200,00 zł

Powyższe sprawia, że porównanie dawnego brzmienia art. 115 § 7 k.k. w zw. z art. 115 § 5 k.k., tj. z chwili popełnienia czynu, z jego obecnym brzmieniem (z chwili orzekania) prowadzi do wniosku, że względniejsza dla oskarżonych jest ustawa wcześniejsza, bo wymagała ona dla przypisania odpowiedzialności z art. 296 § 1 k.k. wystąpienia szkody większej (ponad 255.200 zł) niż czyni to ustawa obecnie obowiązująca (ponad 200.000 zł).

A zatem zgodnie z regułą wyrażoną w art. 4 § 1 k.k. dla oceny zachowania oskarżonych należało wykorzystać treść art. 115 § 7 k.k. w zw. z art. 115 § 5 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją wprowadzoną w życie

z dniem 8 czerwca 2010 r., tj. z chwili popełnienia czynu, a nie z chwili orzekania.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy zarówno w opisie czynu zawartym w zaskarżonym wyroku, jak i w pisemnym uzasadnieniu tego orzeczenia przyjął, że swoimi zachowaniami oskarżeni wyrządzili pokrzywdzonej Spółdzielni(...) w G. szkodę w wysokości nie mniejszej niż 273.106,51 zł. Nominalnie wielkość ta przekroczyła zatem próg „znaczności” o niespełna 18.000 zł. Co przy tym niezwykle istotne, Sąd Rejonowy zwłaszcza w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ale także

i w opisie czynu ustalił, że wspomniana szkoda była spowodowana bezzasadnym zaciąganiem kredytów bankowych na rzecz Spółdzielni, bez wiedzy i zgody Rady Nadzorczej. Szczegółowy wykaz tych kredytów, z podaniem ich wysokości, Sąd Rejonowy zamieścił na stronie 1 pisemnego uzasadnienia swego wyroku (k. 825). Lektura tego uzasadnienia, jak to już zaznaczono wcześniej, nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, że przypisując oskarżonym odpowiedzialność karną za występki z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Sąd pierwszej instancji dla ustalenia wielkości szkody brał pod uwagę w zasadzie jedynie wielkość wspomnianych kredytów oraz koszty ich obsługi.

Biorąc pod uwagę powyższe należy odnieść się do innej, mającej wręcz fundamentalne znaczenie kwestii, a mianowicie, że Sąd Rejonowy przypisał oskarżonym działanie w warunkach czynu ciągłego, o którym mowa w art. 12 k.k. Sąd uznał tym samym, że oskarżeni przystępując do działania w roku 2004 już od samego początku mieli zamiar wyrządzenia Spółdzielni znacznej szkody majątkowej. Istota czynu ciągłego polega bowiem właśnie na tym, że sprawca, jeszcze przed podjęciem pierwszego zachowania, ma z góry powzięty zamiar popełnienia określonego przestępstwa, a więc zamiarem tym obejmować musi wszystkie jego ustawowe znamiona.

Odnosząc się do tej sytuacji należy stwierdzić, że słusznie podnosi obrońca oskarżonego, iż Sąd Rejonowy w żaden sposób nie wykazał, na jakiej podstawie

i w oparciu o jakie dowody przyjął u oskarżonych istnienie wspomnianego zamiaru już w roku 2004 r., kiedy mieli rozpocząć swoją rzekomo przestępczą działalność. Słusznie również zauważa apelujący obrońca, że po części takiej tezie sądu pierwszej instancji sprzeciwia się również fakt, że w zaskarżonym wyroku odstąpiono od przypisania oskarżonym działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz w celu przywłaszczenia mienia, albowiem jak zaznaczono w pisemnym uzasadnieniu tego orzeczenia, na podstawie przeprowadzonych dowodów nie dało się ustalić, by oskarżeni z takim właśnie zamiarem działali (k. 828).

Dokonując analizy zaskarżonego wyroku należy zatem stwierdzić, że w sprawie rzeczywiście brak jest jakichkolwiek dowodów, które w sposób jednoznaczny i pewny wskazywałyby na to, że oskarżeni począwszy od roku 2004 działali ze z góry powziętym zamiarem wyrządzenia pokrzywdzonej Spółdzielni znacznej szkody majątkowej. Wręcz przeciwnie, logika sytuacyjna oraz sekwencja poszczególnych zdarzeń zdaje się prowadzić do wniosku, że przynajmniej część zaciągniętych kredytów była wynikiem decyzji całkowicie odrębnych, będących realizacją osobnego i indywidualnego zamiaru, którego nie można wprowadzać w zbiór rzekomo jednej z góry powziętej decyzji o zaciągnięciu wszystkich wymienionych przez Sąd Rejonowy kredytów bankowych.

A zatem gdyby przyjąć, że choć jeden z tych kredytów był zaciągnięty w wykonaniu odrębnego, nie wchodzącego w czyn ciągły zamiaru, to z uwagi na wielkość ustalonej przez Sąd Rejonowy szkody (273.106,51 zł) jej pomniejszenie o wartość takiego kredytu (nawet najmniejszego czyli np. 30.000 zł) dekompletowałaby ustawowe znamiona występkę z art. 296 § 1 k.k., albowiem wysokość szkody schodziłaby tym samym poniżej obowiązującego progu ustawowego, a więc poniżej kwoty 255.200,00 zł. Już z tej przyczyny nie byłoby zatem możliwe pociągnięcie oskarżonych do odpowiedzialności karnej za przypisane im przestępstwo.

Jest jednak jeszcze jeden ważki argument, słusznie podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonej, który wyklucza przyjęcie, że wszystkie zachowania polegające na zaciągnięciu kredytów bankowych uznane mogą być za jeden czyn ciągły w rozumieniu art. 12 k.k. Nawet bowiem gdyby przyjąć, choć nie ma na to żadnych dowodów, że oskarżeni w okresie od 2004 r. do grudnia 2009 r. działali w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, to należy zauważyć, że dla bytu czynu ciągłego konieczne jest aby poszczególne zachowania podejmowane były przez sprawców w krótkich odstępach

czasu. W realiach niniejszej sprawy warunek ten nie został spełniony. Lektura akt pokazuje bowiem, że co najmniej dwa kredyty bankowe stanowiące podstawę do ustalenia wielkości szkody zaciągnięte zostały przez oskarżonych w takich odstępach czasu, które wykluczają spełnienie wspomnianego wyżej warunku temporalnego z art. 12 k.k.

Otóż kredyt drugi, którego dotyczyła umowa z dnia 12.10.2006 r. na kwotę 30.000 zł zaciągnięty został po upływie roku od zaciągnięcia kredytu pierwszego, którego dotyczyła umowa z dnia 12.10.2005 r. Z kolei kredyt zawarty na kwotę 63.800 zł, z dnia 28.05.2008 r., zaciągnięty został po upływie ponad roku od chwili uzyskania kredytu trzeciego, którego dotyczyła umowa z dnia 24.05.2007 r.

Jak pokazuje powyższe nie sposób przyjąć, że poszczególne zachowania podejmowane były przez oskarżonych w krótkich odstępach czasu, gdyż za takie na gruncie art. 12 k.k. nie można uznać okresów przekraczających bądź równych jednemu rokowi (por. m.in. P. Kardas, Kodeks Karny – Część Ogólna. Komentarz, tezy 17 i 21 do art. 12, Zakamycze 2004; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2010 r. sygn. III KK 60/10, LEX 621185).

A zatem także i z tego powodu wyłączenie „poza nawias” czynu ciągłego choćby jednego ze wspomnianych kredytów powodowałaby obniżenie wartości szkody do wielkości poniżej progu granicznego, o którym była mowa w obowiązującym w czasie popełnienia poszczególnych zachowań art. 115 § 5 k.k. w zw. z art. 115 § 7 k.k. (255.200,00 zł).

Mając na uwadze opisane wyżej okoliczności oraz uwzględniając kierunek wniesionych apelacji, jak i to, że Sąd Rejonowy wykluczył przypisane oskarżonym działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz w celu przywłaszczenia mienia, sąd odwoławczy uznał, że brak jest podstaw faktycznych i prawnych do przypisania oskarżonym odpowiedzialności karnej za występki z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a tym samym zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oboje oskarżonych od postawionych im zarzutów.

Jedynie na marginesie należy zaznaczyć, że trafne są również te zarzuty obu apelacji, które wskazują, że Sąd Rejonowy w zasadzie zignorował wszystkie inne przeprowadzone w sprawie dowody, a swoje orzeczenie oparł przede wszystkim o bezkrytyczną i powierzchowną ocenę opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Pomijając szereg wątpliwości jakie dotyczą merytorycznej treści tego dokumentu wypada zauważyć, że budzi on istotne zastrzeżenia także z powodu używanych przez biegłego sformułowań oraz wniosków, które zdają się dalece odbiegać od treści zlecenia i zakresu kompetencji autora omawianej opinii.

O kosztach procesu w sprawie orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k.